

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
(SZTAB GENERALNY)

817552
Warszawa, dn. 4 X. 1921 r.

Oddział II.

Nr 6469 / II. Ref "A". *Rozp* DO

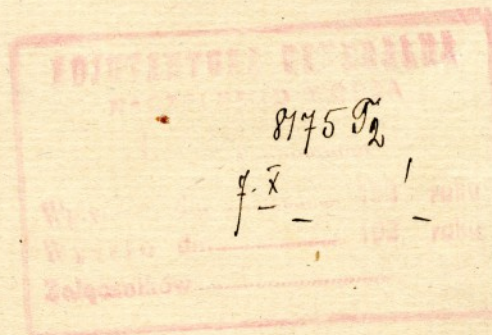
Adjutantury Generalnej.

Przesyła się do wiadomości raport attache wojskowego
w Moskwie.

1 załącznik.

Szef Oddziału II. Sztabu Gen.

[Signature]
Woj. m. a.



ATTACHE WOJSKOWY
PRZY POSELSTWIE POLSKIM w Moskwie

Poufne

Do

Ministerstwa Spraw Wojskowych

Sztab Generalny Oddział II-gi.

Wiadomości polityczne.

Po ostatnim ultimatum bolszewików z dnia 22-go Września 1921r. waży się wyjazd Poselstwa z Moskwy i zerwanie stosunków dyplomatycznych. Poseł wysłał dn. 24-go b.m. wieczorem do Warszawy M.S.Z. depeszę z kategoryczną prośbą o odwołanie Poselstwa w związku ze wskazaną notą sowietów. Odpowiedzi narazie brak.

Ze źródeł poufnych donoszą Poselstwu Polskiemu (za wiarygodność nie ręczę), że bolszewicy nie wierzą w wyjazd Poselstwa, a gdyby takowy miał nastąpić to mają pójść na ustępstwa.

Prasa bolszewicka w codziennych obszernych artykułach Trockiego, Radka, stieklowa i innych omawia sprawę stosunku do Polski, wskazując stale, że Francja inspiruje zatarg Polski z Rosją; ku Francji też są przeważnie skierowane ataki prasy sowieckiej. Treść artykułów staje się coraz bardziej wojowniczą o charakterze agitacyjnym. Możliwość wojny z Polską kolportowaną jest wśród wszystkich warstw ludności rosyjskiej i traktowaną jest ze właściwą rosjanom biernością.

Sytuacja wewnętrzna Rosji.

Centralne gubernji Ukrainy oraz Północnego Kaukazu są w stałym stanie wrzenia powstańczego. W rejonie Charkowa (na południu), stacji Borki i Krasnopopowki grasują bandy z organizacji Machno i inne drobniejsze. Przed półtora miesiąca jedna z band wpadła do przedmieścia Charkowa Iwanówkę z kądem ustąpiła po krwawej kilkogodzinnej walce, wycinając dużo żydów i komunistów. Na linii Charków-Połtawa (około Zieńkowa) grasują również silne bandy powstańcze. Ruch kolejowy na południe i na zachód od Charkowa, wskutek działalności powstańczej jest bardzo utrudniony. Z Charkowa do Łozowaja pociągi chodzą zaledwie raz na tydzień, poprzedzane pancerką i pod ochroną żołnierzy. Na linii Łozowaja-Sławieńsk ruchu kolejowego wcale niema.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

W rejonie Izima przed miesiącem zostały wykolejone przez powstańców 2 pociągi pociągów pospiesznych. W rejonie tym stale powtarzają się napady na pociągi osobowe, przy czym powstańcy wybierają wybierają wśród jadących żydów i komunistów, których mordują. Po linii Iłowajskiej-Mariupol pociągi chodzą zaledwie 2 razy na tydzień. W rejonie Ekaterynodar, Majkopu oraz większej części Północnego Kaukazu trwają nienastanne walki z licznymi oddziałami powstańcami składającymi się z kozaków i górali. W rejonie Groznego (Półn. Kaukaz) działa liczna banda Gikaly złożona z miejscowych górali. W rejonie Targowaja (na północ od Stawropola) grasują bandy Kolesnikowa i Maskaka; ten ostatni był brygadjer Budiennego przeszedł na stronę zielonych. W rejonie Jejska (na brzegu morza Azowskiego) działa ataman Łoba, był wachmistrz i d-ca dywizji w armji Budiennego, który z całą dywizją przeszedł na stronę zielonych. W rejonie Ekaterynodar działa banda (dywizja konna-kozacka) Piluka, przy której podobno znajduje się generał Przewalski (są to resztki armji Wrangla). Ekaterynodar jest stale niepokojony przez powstańców; walki toczą się o parę kilometrów od miasta. Agent, który 21.IX. wyjechał z Ekaterynodar słyszał karabiny i k-m tuż pod miastem. Mniema on, że obecnie miasto to zajęte jest przez powstańców. W Ekaterynodarze mobilizowano uczniów gimnazjalnych z roku 1900, 1901 i 1902. Na Syberji podobno stanęła kolej z powodu braku opał (wiadomości nie stwierdzone).

„Prodnalog” (podatek zbożowy) na Dońszczyźnie i na Kaukazie zupełnie nie jest zebrany ponieważ ludność miejscowa stawia zbrojny opór funkcjonariuszom bolszewickim, niejednokrotnie mordując ich. Z całego obszaru Dońskiego zebrano zaledwie 40000 pudów. Z Kaukazu jeszcze mniej. Do miejscowości tych są wysłane obecnie ekspedycje wojskowe celem zmuszenia ludności do wykonania podatku.

Przemysł.

W rejonie basenu Donieckiego stoją wszystkie kopalnie. Określają sumę ~~potrzebną do uruchomienia kopalni~~ 200 milionów rubli złotem, jakowa jest potrzebną dla uruchomienia kopalni. Wskutek braku aprowizacji robotnicy kopalni masowo

wyjeżdżają na północ. W Rostowie bawią przedstawicielew angiel-
skich i belgijskich firm; pertraktują one w sprawie koncesyj na
kopalnie węgla. W Rostowie pracują dwie fabryki: byka „Lebied,”
wyrabia zapasowe części karabinowe; fabryka ta zatrudnia 380 robo-
tników i fabryka gwoździ, własność Paramonowych, wyrabia naboje
zatrudniając 400 robotników.

Wiadomości wojskowe.

R Przesuwania wojsk trwają w dalszym ciągu i przeważnie są kierowa-
ne w kierunkach południowym i południowo-zachodnim. Ilość przesu-
wanych oddziałów po większej części nie jest znaczną (1-2 esze-
lony na dobę). Około 14-go Września przez stację Bobrinskaja w
kierunku Kijów-Korosteń przeszło 30 eszelonów piechoty w przecią-
gu jednej doby. 22-go b.m. z Moskwy wyszły dwie baterie ciężkiej
artylerji w kierunku Brianska. Przed tygodniem wyszedł z Moskwy
do Połocka 9-ty wojskowy reparacyjny pociąg kolejowy dla napra-
wy toru. 25-go z Moskwy do Briansku skierowano koleją 6 czoków
uzbrojonych po 2 działa każdy. Przed miesiącem z Charkowa na fro-
nt rumuński skierowano centralną szkołę ukraińskich „ krasnych
starszyn”.

armia Budienego
Konna armja Budienego. Sztab pozostaje w Rostowie nad Donem.
22-go b.m. oczekiwano w sztabie tej armji rozkazu odejścia do
rejonu Odessy. 15-go Września został wydany rozkaz wyruszenia do
Kijowa lecz był odwołany. Szefem sztabu armji Budienego jest
niejaki Morozow (czerwony dowódca). Armja składa się z 3-ch dy-
wizyj; ogólny stan liczebny z powodu demobilizacji wynosi 17 ty-
sięcy szabel. i karabinów.

I-sza dywizja armji Budienego stoi w Rostowie. Skład: 3 pułki
jazdy, I pułk piechoty i dyon artylerji konnej.

2-ga dywizja stoi w Ust-Miedwiedickoj, obecnie jest ona przenie-
siona i rozproszona w rejonie Łozinskaja na południe od Armawi-
ru na Kaukazie (wiadomość z 15. IX.); walczy ona tam z powstań-
cami Gikakły. Skład dywizji jednakowy z I-szą.

3-cia dywizja w rejonie Targowaja (na południowy-wschód od Ros-
towa na linii kolejowej Carycyn Ekaterynodar) przy 13-ej armji,

również jest częściowo wciągniętą do walki z powstańcami. Skład dywizji jest taki sam jak i poprzednich. Po przyjeździe Budienego do Rostowa wypuścił on część politycznych zakładników z miejscowego więzienia co spowodowało tarcie pomiędzy nim a dowództwem okręgu północno-kaukaskiego; były również tarcia na tle podziału kompetencji. Ostatecznie armja Budienego weszła w skład S.K.W.O. (siewiernyj kawkazkij wojennyj okrug); rządzi nim rewolucyjna wojenna rada prezesem której jest Bubnow (były kapitan), a członkami Worosziłow i Budienny. Szefem sztabu S.K.W.O. jest Worosziłow (oficer sztabu generalnego). Sztab S.K.W.O. stoi w Rostowie. W skład S.K.W.O. wchodzi 9 armja (sztab w Ekaterynodarze), 13 armja (sztab w Targowej) i I-sza konna armja Budienego. Dalszy skład S.K.W.O. nieznany. Stan liczbowy pułków jest nieznacny: (np. 180 pułk piechoty w Rostowie wynosi około 400 ludzi). Wyposażenie materialne i zaprowiantowanie złe. W dyspozycji S.K.W.O. w Rostowie znajdują się względnie duże składy obuwia i ciepłych rzeczy dla wojska.

Załoga Rostowa składa się: z I-ej dywizji armji Budienego, 180 pułku piechoty i przy sztabie S.K.W.O. oddział k-~~m~~ z 200 ludzi przy 24 k-~~ma~~, 2 pociągi pancerne, 20 samochodów ciężarowych, 65 samochodów osobowych, baon łączności, 2 radjo-stacji (jedna nie czynna) i oddział awijacyjny (6 aparatów).

Przy rewolucyjnej wojennej radzie S.K.W.O. znajduje się „Politotdiek”, który pracuje bardzo czynnie, wysyłając agentów wywiadowców i agitatorów do Rumunji i Polski. Sąto przeważnie żydzi mówiący po polsku; pasporty dla nich uzyskują się przez odbieranie takowych od polaków-emigrantów, którzy dają je do odpowiednich władz bolszewickich dla rejestracji. W przeciągu ostatnich miesięcy wymieniony „Politotdiek” prowadził szeroką akcję agitacyjną w Rumunji celem wywołania tam ruchu włościańskiego; w związku z tem bolszewicy koncentrowali wojsko na granicy Rumunji które miało być wykorzystane dla interwencji wrazie powodzenia akcji agitacyjnej. Wywołanie ruchu włościańskiego udało się tylko w bardzo nieznacznym stopniu i cała akcja zeszła na niczem

Uwydatnia to znakomicie starą taktykę stosowaną przez bolszewików polegającą na agitacji wewnątrz kraju celem wywołania rozruchów, strajków i powstania, a następnie uderzenia z zewnątrz. W ten sposób zostali pokonani Kozczak, Denikin oraz Gruzja i Armenia. Eksperyment z Rumunją jednak nie udał się. Mam wrażenie, że obecna kompanija prowadzona w prasie sowieckiej przeciwko Rumunji i Polsce jest po części chęcią zmylenia swoich niedawnych kroków agresywnych. W Rostowie znajduje się liczna Polska partja komunistyczna, na czele której stoi niejaki Tymczyński - polak z Ameryki, niedawno był on w Polsce. Wiadomości podane tu, dotyczące południa Rosji otrzymane są od wiarogodnych źródeł i odnoszą się do okresu Wrześniowego b.r.

25-go IX. z powodu ukończenia szkoły sztabu generalnego przez pierwszy kurs czerwonych akademików. (Kurs trwał z przerwami 3 lata; większość kursantów należy do partji komunistycznej) odbyła się wielka rewja garnizonu Moskiewskiego, na którą zaproszono przebywające w Moskwie ciacho dyplomatyczne. Przed rewją Trocki wygłosił mowę agitacyjną, urągającą Polsce, Francji i Rumunji. Wyraził on również przekonanie, że niezrównana armija czerwona i jej nowy komunistyczny sztab generalny potrafią godnie odeprzeć zakusy wrogów. Cała rewja nosiła charakter demostacyjny wobec przedstawicieli państw obcych, których uprzednio nigdy na rewje nie zapraszano. Był to jakby popis siły armji czerwonej. Na placu przedefilowało przed Trockim około 6 tysięcy piechoty, do 500 ludzi jazdy w szyku pieszym, 4 szwadrony konne, 2 baterje kilka k-on, 4 samochody pancerne i 8 tanków. Między nimi byli kompanja i Szwadron polaków-komunistów. Wszystko to defilowało przed Trockim i krzychało „Ura”. Całkowite wyekwipowanie tych wojsk było zupełnie dobre: buty nowe-amerykańskie, stan koni dobry. W jeździe ^{mało} brak koni ujeżdżonych. Cały garnizon Moskiewski jest naogół b. dobrze wyekwipowany kosztem prowincji, gdzie wojsko czerwone chodzi całkiem obdarte.

Zaopatrzenie armji.

Według ostatnich sprawozdań sztabu R.K.K.A. skala zaopatrzenia

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

6.

armji karabinami wynosi 78%, w naboje zaledwie 21% („ stopień obezpieczennosti armji„ , jak technicznie wyraża się referat sztabu).

Charakterystyczne, że cały garnizon Moskwy dostaje obecnie kakao mąkę i mleko kondensowane z amerykańskich zapasów, przeznaczonych dla głodnych gubernij (wiadomości autentyczne).

Personalja.

Brak środków materjalnych nie pozwala nie pozwala nalezycie rozwinąć pracę informacyjną. Szczególnie, w chwili obecnego przerzucania wojsk brak pieniędzy uniemożliwia założenie placówek na stacjach węzkowych dla badania tego rucu, co wydaje się mnie koniecznym.

Wotkow

Podpułkownik Sztabu Generalnego

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York